

# Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośzeniem do domu miesięcznie mk. 5,50  
Z przesyłką pocztową „ 6,40

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 6 do 10 wiecz. codziennie.  
Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA. Nadesłane przed tekstem mk. 3.—  
1 w tekście nad telegramami—mk. 4.— Reklamy po tekście  
(4 szp.) — mk. 2,25 Nekrologia (4 szp.) mk. 1,50. Zwyczajne  
ogłoszenia (6 szp.) — 1.— Druki ogłoszeń 15 fen. za wyraz  
Każde ogłoszenie najmiej. mk. 1,50.  
Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej.

**Teatr Polski**  
Cegielniana 63,  
poddyrektora: Fr. Rychtowskiego.

Niedziela, 7 września o godz. 8 popoł.  
**Podróż po Warszawie**  
Wodewil w 5 obr. Szobera z muz. Sonnenfelda.

Niedziela, 7 września r. b. o g. 8 wieczorem  
**„Na jedną kartę”**  
Sztuka w 5 akt. H. Sienkiewicza.

W poniedziałek 8 września r. b. o godz. 8 wiecz.  
**„Komendant Turm”**  
Krotkowiec w 3 akt. Nowiny i Tatariewiczza.

W poniedziałek 8 września r. b. o godz. 8 wiecz.  
**„Fircyk w załotach”**  
Krotkowiec stylowa w 3 akt. Fr. Zabłockiego

## Anglja zada bolszewikom [i] ostateczny

## Republika austrijacka podnosi protest przeciw traktatowi.

## Prześladowanie polskiej ludności na Górnym Śląsku trwa.

Ogłoszenie 3-go tajnego dokumentu pruskiego.

Otwarcie Sejmu nastąpi 7-go Października.

Opał dla Łodzi zaczyna nadchodzić. Fabryki wkrótce zatrudnią wszystkich bezrobotnych. Odzież amerykańska wydaje się bezpłatnie robotnikom i inwalidom.

## Bolesne rozdźwięki.

W społeczeństwie naszym, a przeważnie w dzielnicach zaboru rosyjskiego powstała sprawa dzielnicowa, rozdmuchiwana przez różne osobistości, sprawa przykra rozdźwięk bolesny w łonie jednoczącego się społeczeństwa polskiego, dla powstającego z gruzów Państwa bardzo szkodliwy. Gdyby sprawa ta nie wychodziła poza obręb plotek przedpokojowo-buduarowych, lub była wyrazicielem opinii brukowej, można by przejść nad nią do porządku dziennego, lecz gdy staje się ona aktualną, gdy prasa, zamiast dążyć do jej stłumienia, rozdmuchuje ją, karmiąc tą strawą niezdrową mnogie rzesze czytelników, czem godzi w naszą jedność narodową i druzgocze na świętsze podstawy naszego bytu narodowego, to jest wprost obowiązkiem każdego dobrze myślącego obywatela, by tej szkodliwej robocie przeciwstawić się z całą energią i by jasno i bez ogródek napiętnować ten czyn jako conajmniej wysoce lekkomyślny.

Sto pięćdziesiąt lat niewoli, sto pięćdziesiąt lat rozdarcia naszej Ojczyzny na trzy części — oto przyczyny naszej choroby dzielnicowej.

Trzy państwa zaborcze, każde na swój sposób sączyły jad w naszą duszę i ciemiężyły odmiennie swych nieszczęśliwych obywateli polskich, czem i urabiały duszę narodową różnie w trzech zaborach. Aczkolwiek system ciemiężenia i demoralizacji zmieniały się na przemian, to jednak system rządzenia nami w drugiej połowie wieku XIX i pierwszej XX stulecia nabrał pewnych cech stałości.

Prusy w stosunku do nas występowały z najbrutalniejszą przemocą i okrucieństwem wyrażanym, lecz przy tam baly się nas zbyt demoralizować, by

tem nie deprawować elementu niemieckiego — współżyjącego z nami. Austria, dając swobody polityczne i narodowe, w porównaniu do dwóch innych zaborów, w granicach największych, nie stosując ucisku w latach ostatnich, zaprowadziła system rządów demoralizacyjny w stopniu bardzo wielkim. Pozorną łaskawością chciała przykuć rzesze polskie do swego rydwanu państwowego, co wobec charakterów słabszych udawało się jej bardzo często, a rozogniając walkę narodowościową i klasową, stosowała w całym znaczeniu maksymę: *divide et impera*. Rosja, stosując względem swych obywateli narodowości polskiej, pruski system ucisku narodowościowego, nie ustępowała w demoralizowaniu nas rządowi austriackiemu, sięgając przytem niebawem przekupstwo, nasylając do ziem polskich zgangrenowaną masę żydostwa rosyjskiego i swych sprzedajnych a jednocześnie zniebilizowanych urzędników, wsączała jad w duszę polską, stwarzała apatię do czynów wznioślejszych, krzepiących ducha i urabiających charakter narodowy.

Trzy te systemy, stosowane w rządzeniu nami, przez trzech zaborców, wytworzyły pewne różnice dzielnicowe, jednak dalekie od różniczkowania do tego stopnia jak sądzimy, choć niestety przynależać musimy, że wielu mniema, że Polak z zaboru austriackiego jest jakby nam obcy, a o Polaku z zaboru pruskiego wyrażamy się jakby o Niemcu, mówiącym po polsku. Gdy jednak wnikiemy głębiej w duszę polską, nie wyłączając nawet Ślązaków, od paru set lat oderwanych od macierzy, musimy przyznać olbrzymią ilość cech i rysów wspólnych nam wszystkim, które wytworzyły ten wielki ruch samorządny ku gromadzeniu się i skupieniu

wszystkich Polaków w jedno niepodzielne państwo polskie.

Niestety jednak wielu z nas skłania się ku pozorom i tej jednolitości spostrzegac nie chce czy nie może. Niestety, chęć dzielenia Polaków na zabory, najporczywiej przyswoił sobie były zabór rosyjski, przyczem wstawiamy w siebie jakąś rzekomą wyższość, co wytwarza w nas zawiść i nieprzychylność do naszych braci z za byłych kordonów. Byli obywatele państwa pruskiego wydają nam się zbyt wyrachowanym i w sobie zamkniętym, a tak zwany Galicjanin staje się dla nas jakimś straszdem, gdy pragnie obok nas pracować. Prawda, że co do byłych obywateli austriackich, to opinia ta wytworzyła się z powodu pewnych jednostek wysoce niedodatnich i zaustriaczonych, które spotkaliśmy przy wkroczeniu do Kongresówki wojsk austriackich, lecz to bynajmniej nie upoważnia nas, a szczególnie prasy byłego Królestwa do takiej bezprzykładnej nagan, do tego krzyku, gdy który z mężów byłego zaboru austriackiego sięgnie po pozycję w naszej stolicy, mówić w naszej w znaczeniu najobszerniejszym, t. j. o Warszawie, jako stolicy całego zjednoczonego państwa polskiego.

Jeśli więc Warszawa ma być stolicą całej niepodzielnej Polski, jeśli ma być siedzibą władz centralnych, to właśnie te władze centralne winny posiadać w swem gronie przedstawicieli i pracowników wszystkich zaborów i byłoby fatalnem, gdyby jeden był zabór uważał się do tej roli specjalnie uprzywilejowanym. W zespoleniu się w pracy, we wzajemnym poznananiu były „galicjanin” utraci dużo ze swojego biurokratyzmu, a byłby królewski pozbędzie się karierowiczostwa i zarozumiałości. Natomiast uwydatnią się i wytworzą strony dobre polskiego urzędnika obywatela.

Oszczędny, pracowity, dokładny por-

nańczyk, sumienny i pracowity „galicjanin”, rzutki i pomysłowy królewski dopełnią się nawzajem i wykują nam pracownika, jakiego mieć pragniemy dla szczęścia jednej nierozdzielnej, złączonej Ojczyzny. Niech już raz nasza ukochana Wisła, ani Proсна nie staną nam na zawadzie do wspólnego porozumienia się i do szlachetnej pracy dla dobra zmartwychwstałej Polski.

## Telegramy.

Przed otwarciem sejmu.

Warszawa, 6 września (PAT) Konwent seniorów pod przewodnictwem marszałka Trampczyńskiego w obecności przewodniczącego Rady ministrów dr. Billińskiego, ministra Seydy i wiceministra Skrzyńskiego obradował dziś przy współudziale posłów dr. Bardla, Barlickiego, Chaniewskiego, Daszyńskiego, Erdmana, Gdyka, dr. Głabińskiego, Hirtza, ks. Kaczyńskiego, Korfantego, Marylskiego, Nowakowskiego, Osieckiego, Rotermunda dr. Roseta, Serwatowskiego, Skarbka, Sliwińskiego, Szaniskisa, Wasilewskiego i Waszkiewiczza.

Postanowiono zwołać komisję dla spraw zagranicznych na wtorek 16 b.m. Komisję konstytucyjną, budżetową, wojskową, rolną, prawniczą i ochrony pracy na wtorek 30 b. m. Pełne posiedzenie Sejmu, zaś na wtorek 7 października. Konwent przyjął do wiadomości referat wiceministra Skrzyńskiego o położeniu politycznym, jako też referat o kwestji urlopu dla studentów odbywających służbę wojskową, przyczem zgodzono się, aby urlopy te dawać serjantom. W końcu załatwiono kilka wewnętrznych spraw administracyjnych.



# Rola socjalistów.

## Demonstracja w Wiedniu.

Wiedeń, 6 września (PAT). — „Telegraphen Compagnie“ donosi z Pragi pod datą 5 b. m.:

Wczoraj na placu św. Wacława przyszło do demonstracji, głównie na tle żywnościowym. Zebrały się tłumy liczące około 20.000, złożone przeważnie z kobiet i legionistów. Mówcy oskarżali o wywoływanie drożyzny żydów, Niemców i Austriaków, którzy dotychczas rządzą w Pradze Czeskiej. Demonstracja przybrała następnie charakter polityczny. Tłum ruszył ku zamkowi i zaczął się domagać natychmiastowego przyjęcia przez prezydenta Masaryka, który przyjął deputację wysłaną przez Zgromadzenie i oświadczył jej: że rozumie rozgoryczenie, ale rozgoryczenie to nie jest programem. Masaryk nie na to przybył do Pragi, by się bawić w prezyden t i nie będzie przyjmować rozkazów od ulicy. Dzienniki bardzo ostro potępiają demonstrację. Jeden z dzienników pisze, że demonstracja miała charakter polityczny przeciw rewolucyjny, a podłożem jej były zakusy reakcyjne.

## Spisek komunistyczny w Jugosławii.

Praga, 6 września (PAT). — Czesko s. b. p. donosi z Osieka (Slawonia), że przed kilku dniami władze wykryły spisek komunistyczny w Jugosławii, na czele którego stali oficerowie pułku strzeleckiego. Aresztowano około 80 osób, głównie podoficerów byłej armii austriackiej. Okazało się, że spikowcy przy pomocy węgierskich kolejarzy przywieźli do Jugosławii kilkanaście karabinów maszynowych i przeszło pół miliona koron na cele agitacyjne.

## Ameryka zamyka dostęp cudzoziemcom.

Waszyngton, 6 września (PAT). — Prezydent Wilson przedłożył senatowi projekt ustawy uniemożliwiający przyjazd cudzoziemcom do Stanów Zjednoczonych w celach zarobkowych na przeciąg 1-go roku po zatwierdzeniu traktatu pokojowego.

## Komunikacja powietrzna pomiędzy Paryżem a Londynem.

Londyn, 6 września (PAT). — Między Londynem a Paryżem ustanowiona została codzienna komunikacja napowietrzna dla pasażerów. Samolot przebiega całą drogą w przeciągu 2 godzin 15 minut. Każdy z samolotów używanych na tej linii może pomieścić 15 pasażerów. Podróż kosztuje 17 funtów szterlingów.

## Koalicja zastanawia się co zrobić z Niemcami.

Paryż, 6 września (PAT). — Rada pozn. Rada najwyższa zastanawiała się wczoraj nad sytuacją, jakaby się wytworzyć mogła na wypadek, gdyby Niemcy nie chcieli się zastosować do żądań koalicji odnośnie do Austrii. Zastanawiano się również nad środkami wojskowymi, jakieby należało zastosować przez państwa koalicyjne, w razie gdyby Niemcy w przeciągu 15 dniowego wyznaczonego terminu nie zdecydowali się na usunięcie pr. 64 konstytucji.

## Nowe plany Wilsona.

Berlin, 6 września (PAT). — Radjo pozn. „National Titende“ donosi z Londynu: Wilson podał do wiadomości ogólnej, że w możliwie jak najkrótszym czasie zwoła konferencję, która będzie pracować nad polepszeniem od podstaw bytu ogólnego i która stworzy nowy stosunek pomiędzy kapitałem a pracą.

## Co z tego wyniknie?

Ljon, 6 września (PAT). — Radjo pozn. Posłom rumuńskim w Londynie, Paryżu i Rzymie dano do zrozumienia, że państwa koalicyjne zamierzają stanowczo zerwać stosunki z Rumunją, w razie gdyby rząd rumuński nie zastosował się bezwzględnie do warunków noty przysłanej w sprawie opuszczenia Węgier, przez wojska rumuńskie.

## Paderewski i Omowski przy pracy.

Paryż, 6 września (PAT). — Radjo pozn. Wczoraj przed południem zebrała się naczelna rada międzynarodowoszluska pod przewodnictwem pana Clemenceau. W obradach uczestniczyli panowie Paderewski i Omowski, którzy przedłożyli specjalny memoriał w sprawie Śląska Cieszyńskiego. O t. t. c. de-zyja w sprawie tej jeszcze nie zapadła.

Londyński organ bolszewicki „The Daily Herald“ z dnia 7 sierpnia r. b. umieścił artykuł p. t. „Prusy Zach. dnie“ riora swego berlińskiego korespondenta Phillips Price. W kwestji merytorycznej artykuł nie przynosi nic nowego. Ludność jest, według autora, wszędzie mieszaną, niemiecko-polską i protestancko-katolicką. Mimo krytykowania polityki antypolskiej rządu pruskiego zajmuje autor stanowisko proniemieckie.

Objawienie prawdziwe zawierają natomiast ustępy końcowe, które podajemy w przekładzie in extenso.

„Podczas kiedy w Prusach Zachodnich i północnem Poznaniu robotnicy polscy nie są przeciwni temu, aby skończyć z deszczu pod rybnę, towarzysze ich w okupowanych (i) powiatach Poznańskiego i w Połcie Kongresowej nie mają żadnych złudzeń co do „demokratycznego“ charakteru rządu Paderewskiego w Warszawie.

W Poznaniu Polka Partja Socjalistyczna, która do niedawna jeszcze podlegała wpływowi nacjonalistycznemu, (mowa oczywiście o P. P. S.) doszła obecnie do porozumienia z grupami niemieckiej socjal-demokracji w sprawie wspólnego programu.

Faktycznie na nieszczęście dla mężów stanu, którzy mieli nadzieję zrobienia z Polski „barjery przeciw bolszewizmowi“, „kordon sanitarny“ zdradza symptomaty, iż staje się sam ogniskiem zarazy. Bezrolne włościjaństwo w Polsce, Galicji (niemiecko-żydowska metoda polega zawsze na nazywaniu „Polską“ Królestwa Kongresowego) i Bukowinie wraz z wyjątkowo wynędzniałym proletariatem miejskim, który się zdobył jeszcze dla siebie ośmiodziesięciodniowego dnia pracy, stanowią naj podatniejsze środowisko do propagandy „bacyła“ bolszewickiego“. Czynniki ekonomiczny musi stać się znowu przemożnym. Albowiem w Europie wschodniej zawsze jest możliwe utworzenie związku między bezrolnym włościjaństwem i proletariatem miejskim. Z chwilą gdy to zostanie zrobione, kordon sanitarny runie, a wraz z nim runie rząd Paderewskiego i legionści Hallera“.

Cel międzynarodówki został najwyraźniej sformułowany: chodzi o rozwalenie państwa polskiego.

W „Action Francaise“ z 11 sierpnia r. b. Maurycy Pujo, współredaktor gazety, formułuje następujący akt oskarżenia przeciw socjalistom francuskim.

Co zawierała — zapytuje Pujo — koperta doręczona Janowi Longuet (jeden z francusko-żydowskich przywódców socjalistycznych) w hotelu Bernerhof w Bernie szwajcarskim wieczorem przed odjazdem do Francji via Bazylea w miesiącu czerwcu przez Oegger'a, sekretarz John de Kay'a niemieckiego agenta propagandy niemieckiej?

Czy zawartość tej koperty pozostała w jakimkolwiek związku ze znaczną sumą zainkasowaną tegoż dnia przez John de Kay'a przy ul. Ensdingenstrasse, którą pewien osobnik E. W. przywiózł tegoż poranka z Zurychu? Fakty te są dość niepokojące, zwłaszcza gdy jest wiadomem, że podczas konferencji socjalistycznej odbytej w lutym w Bernie, należności w hotelach Bellevue Palac, Schweizerhof, Bernerhof i Hotelu Jura uregulowane zostały na rachunek socjalistów francuskich i socjalistów innej narodowości właśnie przez Oegger'a i że kongres socjalistyczny podziękował pana John de Kay za to, iż

przyjął na siebie koszt konferencji. Dodajemy, że ten ostatni otrzymał następnie wyrażenie gorących powinszowań w kancelarii adwokackiej przy ul. Uraniastrasse w Zurychu, w której przechowują się papiery ks. Bülowa.

Powiedzmy dla zachowania zupełnej ścisłości, że pp. Albert Thomas i Renaudel uregulowali swoje należności, że to samo uczynili pp. Jonhaux i Dumoulin, sekretarze francuskiej Generalnej Konfederacji Pracy (C. G. T.).

Czy Longuet zachowywać będzie i nadal milczenie?

W numerze z dnia 20 sierpnia Pujo przypomniał pytania postawione Longuetowi, które pozostały bez odpowiedzi. Odezwał się natomiast organ niemiecko-bolszewicki wychodzący w Genewie „la Fenille“.

Co się tyczy Renaudela Jonhaux'a i Dumoulin'a to jeżeli wraz z wielu innymi „uregulowali swoje rachunki hotelowe“ zgodzili się oni, nie piszący ani słówka być w domu ludowym gośćmi John de Kay'a, którego pieniądze opłacili wszystkie koszty sekretariatu.

Sądzą, wnioskując Pujo, że to nazywa się potwierdzeniem. Informują nas zatem iż Renaudel, Jonhaux i Dumoulin jedli ten sam chleb co Longuet.

Przyznaje się, że konferencja międzynarodowa socjalistyczna w Bernie odbyta w lutym 1919 — ten pierwszy wysiłek Międzynarodówki w celu uratowania Niemiec przed konsekwencjami porażki — była opłacona pieniędzmi niemieckimi.

Przypominamy czytelnikowi polskiemu uchwałę tej konferencji w sprawie Polski.

„Granice między Niemcami, a przysłem Państwem Polskiem, które według 13-go punktu programu Wilsona obejmować ma ziemię z niewątpliwie polską ludnością, ustalić należy przez plebiscyty na obszarach mieszanych pod względem językowym i narodowym.

Granice narodu niemieckiego wymagają, ażeby przeszkodzić oderwaniu od cesarstwa niemieckiego zamieszkiwanych przez Niemców części prowincji Prus Wschodnich i Prus Zachodnich oraz przydzieleniu państwu polskiemu obrzaru prowadzącego do Bałtyku. Rzeka Wisła i wolny port pod kontrolą Ligi Narodów w Niemczech, pomijając 2 proc. Polaków, miście Gdańsku przedstawiają dla państwa polskiego bezpieczny, wolny i pewny dostęp do morza“.

(„Vorwaerts“ berliński 31 lutego 1919 roku).

Te same siły pracują przeciw Francji i przeciw Polsce.

Niejednego dziwiła może nieobecność reprezentantów P.P.S. na konferencjach Międzynarodówki, obsyłanych za to przez Band. Podział pracy. Menerzy PPS. nie mogą przyznać się otwarcie do zajmowanego przez siebie stanowiska w sprawie polskiej, gdyż partja utraciłaby w jednej chwili wszystkich stronników, którzy nie przestali być dobrymi Polakami, a takich jest legion.

P.S. Dowiadujemy się w ostatniej chwili, iż PPS. wysłała na konferencję Międzynarodówki do Lucerny pp. Liebermann'a i Moraczewskiego, którym Rada Związkowa odmówiła wstępu. Kto zna wpływy żydowskie na terenie szwajcarskim, ten zgadnie, iż o ten zakaz postarano się nymyślnie, więc nie wbrew intencjom p. Liebermann'a.

## P. Morgentau i gen. Jadwin na wiecu syjonistycznym.

Organ syjonistów „Chwila“ opisuje przebieg wiecu zwołanego przez „egzekutywę syjonistyczną“, a odbytego 31 sierpnia przy udziale p. Morgentau'a, któremu towarzyszyli hr. Zóitowski, gen. Jadwin i dr. Schreiber.

Dr. Zipper zagajając wiec, powitał p. Morgentaua jako jednego z najlepszych żydów. Wedle niego „głos rozpaczy“ ludności żydowskiej — przynębionej „od czasu tragicznych dni listopadowych“ czującej się opuszczoną przez cały świat — dotarł do Wilsona i skłonił go do wysłania najlepszych synów Ameryki, (czyżby najlepsi z żydów byli najlepszymi synami Ameryki?) aby usunęli goręcy naszemu życiu i doprowadzili nas ku lepszej przyszłości“.

Morgentau, jak podaje „Chwila“ na tym wiecu oświadczył między innemi co następuje:

Zwiedziłem Palestynę, znam ją i jej całą historję. Obecnie zwiedziłem prawie całą Polskę.

Mam prawdziwe zrozumienie dla stosunków tutejszych i orientuję się we wszystkich kwestjach światowych, które obecnie czekają rozwiązania. Stwierdzić więc mogę, że kwestja żydowska jest sprawą piekącą całego świata.

Trzy są religie, które wyszły z Palestyny, żydowska, chrześcijańska i mahometañska, ale jest jeden tylko Bóg.

Żydzi w Ameryce i chrześcijanie w Ameryce postanowili zgodnie dopomóc cierpiącym żydom i przyczynić się do

rozwiązania kwestji żydowskiej. Nie ulega wątpliwości, że żydzi znajdują w Palestynie znakomite schronienie dla swej kultury, sztuki i nauki, która będą mogli rozwinąć w Palestynie, oraz że zdołają tam ukonstytuować siedzibę narodową.

Świat wierzy, że będzie to słuszne rozwiązanie, skoro tak wielu żydów żywi gorące pragnienie powrotu do Palestyny, żydom należy to ułatwić i z założenia tego wychodzi też żydowstwo amerykańskie, gotowe do wielkich ofiar w tym kierunku.

Kwestji żydowskiej nie rozwiąże jednak samo przesiedlenie jednego lub dwu milionów żydów do Palestyny. Musi ona być teraz rozwiązana w całości, inaczej czekać będzie się musiało na rozwiązanie tej sprawy kilka wieków. I przeto my, którzy obfujemy w siły, środki i dostatek, chcemy uczynić wszystko, by los wasz na lepsze skierować tory.

Oskarżenie bólu waszego dotarł do wszystkich zakątków świata. Znamy go i rozumiemy. Jesteśmy na wasze usługi. Kiedykolwiek nas wezwiecie, przybędziemy z pomocą.

Udało mi się zebrać znaczne fundusze a równocześnie zyskali żydzi amerykańscy zapewnienie Ameryki, że ona wszystkich sił użyje, kiedy czas odpowiedni nadejdzie, by przyspieszyć rozwiązanie kwestji żydowskiej. Dziś czas ten nadszedł. Ameryka organizuje energicznie pomoc. Jako przewodniczący wielu organizacji w Ameryce, zapewniam was, że zbierzemy wielkie środki pieniężne, aby zrealizować plany wasze“.

## Odezwa i fundusz ziemian dla Śląska.

Zarząd Główny Związków w Warszawie wystosował za pośrednictwem swych Oddziałów prowincjonalnych gorącą odezwę do ogółu ziemian polskich, nawołując do energicznej akcji ofiarnej na rzecz Śląska, składając na zapoczątkowanie funduszu zapomogowego dla ofiar walk śląskich Mk. 10.000.

### Odezwa ta brzmi, jak następuje:

Wielkie chwile przeżywa naród polski i pod skrzydła Orła, który podniósł się do wolnego lotu garna się wszystkie dzielnice Ojczyzny naszej, te zaś, które gnębi jeszcze przemoc wroga rwą w krwawym wysiłku łańcuch wiekowej niewoli.

Bohaterstwem i zaciętością przoduje innym przastary piastowski Śląsk Górny; ziemia zahartowanego w twardej pracy ludu, kresowa nasza strażnica. W takt strażów powstańczych na Śląsku uderzają dziś wszystkie serca polskie, wzrok całego narodu wlepiony w łunę, która stamtąd bije, i z tchem zapartym chwytamy echa bojowej pobudki górnika i jęki tych, którzy padają, krwią zlanii — za Polskę!

Komu bardziej znany grzechot strażów powstańczych, jeśli nie synom tych, którzy przed pół wiekiem z cichych dworów wyszli w czamarach na bój? W czym uchu bliższy odzew znajdzie trąbka strzelecka, niż w uszach tych, których ojców zbudziła gra tej trąbki?

Wszak nasza to krew tak samo łała się — za Polskę!

Podajmy dłoń bratnią Ślązakom! Opatrzmy ich rany. Wesprzyjmy omdlewających!

Niechaj ziemiaństwo uczyni wszystko, co może, niechaj ofiaruje jaknajwięcej, niech odejmie sobie od ust dla nakarmienia walczących braci i tych, co przed zemstą wroga schowali się do nas!

Zarząd Główny w imieniu Związku Ziemian składa 10.000 marek i wywa wszystkie Oddziały do natychmiastowej energicznej akcji ofiarnej. Zebrane sumy należy przesyłać do Centrali Banku Związku Ziemian w Warszawie, na rachunek „Funduszu dla Śląska“. Wykaz ofiar będzie ogłoszony.

Związek Ziemian  
Zarząd Główny.

Pracownicy biur Głównego Zarządu Związku Ziemian w Warszawie zebrałi doraznie na rzecz uchodźców z Górnego Śląska Mk. 501 fen. 50 i pieniądze te złożył w wydziale ofiar „Kurjera Warszawskiego“.

Podpisujcie  
pożyczkę  
Państwową



**Za związku ekonomicznego pracowników państwowych.**

— Onegdaj odbyło się pierwsze organizacyjne posiedzenie nowo wybranego Zarządu Związku Ekon. Prac. Państw. w hotelu na którym mandaty w zarządzie podzielono w sposób następujący:

Prezes p. B. Pilec, wice-prez. P. Forster, sekretarze pp. Raczyński, S. Zmigród, skarbnik B. Maszowski i B. Borucki (zastępca) delegasi kooperatywy J. Hydzki, W. Nowakowski, zastępcy B. Borkowski, delegaci do piekarni A. Biskupski i M. Nowicki, delegaci do jadłodajni Stefanek i M. Cynaraki.

Dzień posiedzenia zarządu obrano poniedziałek.

Prócz tego postanowiono s. hodzić się codziennie między godziną 5 i pół a 6 i pół popoł. w lokalu kooperatywy ulica Zawadzka 1.

**Z Urzędu walki z lichwą i spekulacją.**

(c) Rejestracja towarów, dokonywana dotychczas przez Komisarzy Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Spacerowa 14, z dniem 1 września przekazana została Wydziałowi Przemysłowo-Handlowemu Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją, Pusta 13, 1 piętro.

**Zdemaskowanie urzędnika poljeji.**

(k) Do Inspektoratu łódzkiego straży kolejowej wpłynął protokół zeznania złożonego przez mieszkańca Zduńskiej Woli, kupca Rawskiego, oskarżającego pomocnika policji zdunsko-wolskiej, aspiranta Michałskiego, o stałe pobieranie łapówek przy wywozie towarów ze Zduńskiej Woli. Protokół odesłano na drogę ścisłą, celem wdrożenia śledztwa przeciwko tak poszlakowanemu urzędnikowi.

**W Techników.**

Onegdaj, w sali własnej przy ulicy Andrzeja 3 odbyło się ogólne zebranie członków Stowarzyszenia Techników Polskich.

**Przewodniczył inżynier Koźmiński.**

Sprawozdanie z ogólnej działalności Stowarzyszenia zreferował inżynier Brzozowski. Omawiano następnie stosunek Stowarzyszenia do instytucji pokrewnych. Po dyskusji zapadła uchwała wysłania delegatów, w celu nawiązania stosunków z wszystkimi pokrewnymi Stowarzyszeniami na obszarze Rzeczypospolitej i ujednostajnienia pracy zrzeszeniowej.

Sprawozdanie kasowe zreferował inż. Gros.

Wybory dały wynik następujący: Zarząd inż. Szańfeld, Benedek, Bronikowski, Ercozowski, J. Dyllon, Gros, Koh, Popielawski i Zajackowski, komisja rewizyjna pozostała w dotychczasowym niezmienionym składzie.

**Wakujące posady.**

(—) W szkołach powszechnych na promocji wakuja posady nauczycielskie. Minimalne kwalifikacje: seminarjum nauczycielskie, lub 6 klas szkoły średniej i praktyka. Bliższych informacji udziela Biuro pośrednictwa pracy przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego: Aleja Ujazdowski 20, 4 piętro, pokój № 14, od g. 12 — 2.

**Nowa szkoła przemysłowa.**

(—) Z bieżącym rokiem szkolnym Sekcja Szkół Zawodowych Ministerstwa

Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego otwiera w Warszawie (średnią szkołę przemysłową. Poza przedmiotami ogólnokształcącymi w zakresie szkoły średniej, szkoła prowadzić będzie 2 działy zawodowe: krawiecki i bieliźniarski. Wszelkich informacji udziela kancelarja Seminarjum Koszykowa 11b.

**Komunikaty.**

**Liga Kobiet Polskich.**

Dzisiaj o godz. 2 po poł. odbędzie się wiec w sprawie Górnego Śląska. Przemawiać będą ob. Tadeusz Święcicki z Warszawy i miejscowi prelegenci.

**Teatr, muzyka i sztuka.**

**Teatr Polski.**

Dzisiaj w niedzielę po poł. ukaże się dowcipny i melodyjny wodewil Szobera p. t. „Podróż po Warszawie”. Dotychczasowe przedstawienia tego wodewilu odbywały się przy wyprzedanej widowni. Wieczór o goz. 8 Teatr gra 5-aktową sztukę H. Sienkiewicza „Na jedną kartę” na premierze przyjętą z tem zadowoleniem jakie je się słuszenie należało. Dzieło to czyni ze sceny wrażenie ogromne. W przedstawieniu udział biorą cenniejsze siły naszego teatru.

Jutro jako w dzień świąteczny dane będą dwa widowiska. Po południu o godz. 3 po raz 16 i ostatni ukaże się ucieczna krotkowiła „Komendant Turm”, wieczór zaś klasyczna jednak niestarząca się w humorze i dowcipie komedia Fr. Zabłockiego „Fircyk w załotach” z p. Różawicz-Chlebiskim w roli tytułowej.

**„Fircyk w załotach.”**

Cykl polskiej twórczości scenicznej rozpoczął wczoraj teatr polski „Fircykiem w załotach” — Zabłockiego. — Inauguracja wypadła pod każdym względem szczęśliwie.

Gra i wystawa stały na wysokości zadania — Z wykonawców wyróżnił się p. Różawicz w roli tytułowej.

Reżyserowi p. Leśniewskiemu za podanie tonu artystom i p. Gromkowi za część dekoracyjną należą się słowa uznania — Sprawozdanie zamieścimy później.

**O pomoc dentystyczną na kolejach.**

(—) Szczęśliwy zaiste jest prezes Dyrekcji Warszawskiej Pol. Kolei Państw., bo go widzieć zęby nigdy nie boli, albo to może, weale ich nie posiada, jeżeli nie raczył przyznać pracownikom kolejowym bezpłatnej pomocy dentystycznej. Trudno jest przecie zrozumieć dlaczego Dyrekcja, wyznaczając aż po kilku specjalistów do jednej choroby, nie wyznaczyła ani jednego lekarza — dentysty, któryby jeśli nie wyrwał zębów, bo to było felczerz petrafi, to przynajmniej przy rozpoznaniu tych chorobach zębów leczył je. Czyżby rzeczwiście w Warszawie brak było dentystów? Widać że lekarz naczelny sam posiada sztuczne zęby, jeżeli nie zastanawia się nad tem, z jak zębów rozstraja czi-

wieka, nie pozwalają mu nawet przez jakiś czas pracować.

Jakiś specjalista w razie choroby zębów ma wydawać świadectwo zwolnienia od pracy? Chirurg czy też lekarz naczelny jako specjalista od wazy tego?

Takiej troskliwości nawet za rosyjskich rządów nie było na kolejach.

**Kolejarz.**

**VERIA.**

**Prasa żargonowa o pogromach żydów na Węgrzech.**

„Tagblatt” żargonowy w Nrze 197 z 1 bm. pod tytułem „Pogromy na Węgrzech” pisze:

W sprawie pogromów na Węgrzech otrzymujemy następujące wyjaśnienia: Pogromy rozpoczęły się w Zil-Bemek dnia 24 sierpnia o godz. 12 w nocy. Około 200 żołnierzy pod dowództwem 2 oficerów sebrało się w umówionem miejscu (obecnie twierdzą że szajka, że oficerowie ci nosili odznaki oficerskie bezpałnie), cała ta banda uderzyła na 68-letniego handlarza drzewem Hoffman, którego zrabowano i zamordowano, następnie wielu innych pomordowano w bestjałski sposób. Braciom Hemler wydubano oczy, wycięto brzuch, poczem obu dobito.

Oprócz tego zamordowano pewnego porucznika, Tarkusa Nemet, Fransa Gewney, dyrektora fabryki sukna, kapitana Fleischnera, który ze względu na 9 dekoracji wojennych został honorowym obywatelem tego miasta.

Żandarmowi, proszona przez żydów o pomoc, odpowiedziała, że ma rozkaz zgóry nie mieszać się do tych wypadków. Dopiero o godz. 4 rano na interwencję 2 żandarmów mordercy rozproszyli się. Następnego dnia aresztowano 46 osób.

Dnia 24 sierpnia popołudniu wygłosił na zgromadzeniu redaktor Linglauer płomienną mowę, w której domagał się pogromów żydów ze względu na fałszywe wieści, jakie rozlewają żydowskie piama wiedeńskie.

W Janasz-Haza zamordowano kilka osób, 6 ciężko rannych. W Szarwar musieli z dzi opuścić miasto. W Harmencie około 500 otoczyło stróżą gwarję.

**O zwrot statków od Niemców.**

Władze niemieckie po wybuchu wojny i okupacji kraja naszego zarekwirowały przedsiębiorstwu żeglugowemu „Maurycy Fajans” parostath, statki nieparowe i przystanie.

Tow. żeglugi „M. Fajans” zwróciło się obecnie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych z prośbą o zarządzenie od Niemców zwrotu statków tejeż nośności i siły, jakie posiadały zarekwirowane statki, nie zaś rekwizycji w g-towinie, oraz o zapłatę za czas używalności zarekwirowanych jednostek.

Na Wiśle polskiej jest znaczny brak tonażu rzecznoego, wobec czego Zarząd zwrotu tonażu przedsiębiorstwu żeglugowemu polskiemu jest sprawą bardzo ważną dla naszego kraju.

Byłoby wielce pożądanem, aby i inne przedsiębiorstwa żeglugowe polskie, które

znajdują się w podobnem położeniu, zwróciły się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych o zaopiekowanie się ich sprawami żeglugowemi — możnaby było wtedy ustanowić flotę tonażu rzecznoego, zabranego przez Niemców i jaki tonaż winien rząd niemiecki zwrócić Państwu Polskiemu.

**Strajk głodowy.**

Piotrków. Z rozporządzenia komisarza ludowego Malanowskiego opieczetowano tu wszystkie piekarnie. Od czterech dni niema chleba. Skutkiem braku tego podstawowego środka odżywczoego — pracownicy kolejowi wszystkich wydziałów na stacji przestali pracować.

**Ofiary.**

Złożono do dnia 7 września r. b. w Komitecie doraźnej pomocy dla Górnego Śląska.

- Zarząd Budownictwa Wojskowego przy G. O. Ł. 485.— mk.
- Personel Szpitala Anny Marji 200.— „
- Od chorych i załogi szpitala okręgu Gener. Łódz. 566.25 „ 1 2 kor.
- Związek Inwalidów Wojen. Oddz. Łódzki 85.60 „
- P. Inżynier W. Lisowski 5.— „
- Zbrane przez baon zapas. 31 pułku piech. 561.05 „
- Szpital Zapasowy № 2 zebrane 370.50 „ 1 25 kop
- Szpital koni № 3 438.50 „
- P. Kieszczyński zbrane w gm. Rąbień 115.— „
- P. Kieszczyński zbrane w gminie Górki 985.40 „ 1 5 kor.
- P. Kieszczyński zbrane w wydziale handlowym 296.25 „
- Oddział Szkolny Sanitarny Szpit. O.G.Ł. 343.80 „ 1 rb. 5 kop
- P. Zawadzki 11.05 „
- Magistrat m. Łodzi 10000.— „
- P. Kieszczyński zbrane wg. Beldrów 505.60 „
- Sekcja Chrestnych Matek z listy № 40 173.— „ 1 10 kor.
- na kolacji u p. Kleniewskiego w Szczawinie 460.— „
- Zbrane przez urzędników Tow. A. C. K. Scheiblera 745.— „

16345.00 mk.  
z poprzednimi 8727.20 „  
24972.20 „  
i 12 kor, 6 rb. 30 kop.

Mk. 18 wygrane w karty składa bezimiennie na Górnoszlązaków.

Odwieczając się klasie 7-iej za kwiaty w dniu imienin bezimiennie na Górnoszlązaków 15 mk.

**GIEŁDA.**

Warszawa, 6 września

Wart. kup. Ząd. Posa	103.00-111.75
Ruble carskie a 500	49.80-50.00
Korony	363.00-366.00
Franki	31.50-31.00
Dolary	

**Helenów Towarzystwo „Sokół” ŁÓDZI urządza WIELKĄ Zabawę Ogrodową**

poniedziałek 8 września r. b.

Na program której zbóż się: 1) zawody lekko-atletyczne, 2) ćwiczenia obrazowe podług muzyki, 3) ćwiczenia na przyrządach, 4) skoki przez konia, Koncert orkiestry policji państwowej. Występ chóru Tow. śpiewaczego im. Moniuszki pod batutą dyr. Miłka, KOSZE SZCZESCIA. Wspaniałe iluminacja wodospadu Piramidy nad stawem wieczorem przy oświetleniu bengalskich ogni. Część dochodu przeznaczona na rzecz ofiar Górnego Śląska, początek o godz. 2 po poł. Bilety do nabycia przy kasie Helenowa. Dla dorosłych wejście 2 marki—dzieci 1 ucząca się młodzież oraz wojskowi płacą mk. 1.50 Bilety do koszow szczęścia 1 Mk.

**BIURO TECHNICZNE Jan Szopiński i S-ka**

Łódź, Cegielińska 85

Kolejki wazkotorewe dla celów przemysłowych Lokomobile, maszyny parowe, motory, maszyny, artykuły techniczne, Pompy parowe, dźwigi, materiały budowlane.

**A. Antczakowski KRAWIEC NOWOCZESNY**

nagrodzony najwyższymi dyplomami Akademii J. P. Thorntona w Londynie i F. Roula w Paryżu, wykonuje zamówienia z własnej polskiej pracowni

Łódź, Piotrkowska nr. 78 front, II-e piętro.

**Farba do włosów** firmy J. LAUTRIN. Paris

barwi włosy siwe i jasne na żądany kolor. Żądać w składach aptecznych, perfumeryjnych i fryzjerskich.

Skład fabryczny w Warszawie, ulica Marszałkowska № 79, telef. 219-37. Hurtowy skład na Łódź: ul. Majewska Piotrkowska 124.

**Potrzebny do szkoły Wychowawca**

Wymagane wykształcenie średnie lub seminaryjne. Warunki dobre. Wiadomość w administracji „Straży”.

**Kupię biurko i szafkę lub etażerkę w dobrym stanie. Wiadomość w administracji „Straży”.**

**POMPA ELEKTRYCZNA** do wypompowywania wody z PIWNIC I STUDZIEN

Do wypożyczenia „H. BERNDT ul. Targowa № 17.

Biuro Reklamy Gersdorfa, Piotr. 84



**Komunikat Sztabu Generalnego.**

Warszawa, 6 września (PAT).

Front litewsko-białoruski.

Na odcinku Dźwiny żywe walki artylerji i piechoty.

Front Wołyński:

Spokój.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

**Prześladowanie polskiej ludności.**

Dziedzice, 6 września (PAT) Śląsk Cieszyński Represje niemieców w stosunku do ludności polskiej na Górnym Śląsku prują w dalszym ciągu. Z Raciborza zostali wywiezieni w głąb Niemiec wszyscy więźniowie polityczni. Trwają nadal liczne przesładowania, aby ostatecznie steroryzować ludność polską i osłabić powstaniego ducha. Niemcy głośno, że sączą aresztować rodziny powstanców, którzy zbiegli do Polski. We wsi Muraki (Emanuelswegen) oddział Grenzschutzu skatował w nieludzki sposób kłódnia ojca 11-orga dzieci, kiedyś ten strzał przytomność dano do niego 4 strzały, które go położyły trupem na miejscu. W tych samych Murakach miejscowy pomocznik strażnicy zdradził Białką, członka POW ojca 4-ga dzieci, który został aresztowany i rozstrzelany. Aresztowano w tej wsi 17-letniego chłopca Kiszkę przywiązano do konia i odprowadzono do miasta, gdzie został rozstrzelany. Jednocześnie Niemcy azykują się do plebiscytu Dnia 3 b. m. nadeszła do komendy garnizonu w Raciborzu telegram, aby wszyscy żołnierze ras niemieckich wojsk rozlawanych w Niemczech niezwłocznie wrócili do swych szeregów, gdyż wkrótce prawdopodobnie nikt z Górnego Śląska nie będzie wypuszczony.

**Dyskusja nad traktatem pokoju w parlamencie austriackim.**

Wiedeń, 6 września (PAT) Dzisiaj południowe dziesiątki podjęto sprawozdanie z posiedzenia Zgromadzenia Narodowego, które rozpoczęło obrady nad traktatem pokojowym w dniu 4-sim.

Hausser przedłożył Zgromadzeniu Narodowemu rezolucję komisji, oplewającą jak następuje:

Zgromadzenie Narodowe republiki niemiecko-austriackiej podnosi wobec całego świata protest przeciw temu, że traktat pokojowy pod pretekstem ochrony niezawisłości niemieckiej Austrii odmówił narodowi niemieckiemu prawa samostanowienia i spełnienia życzeń połączenia się niemieckiej Austrii z niemiecką macierzą. Naród wyraża nadzieję, że gdy pokój przesyła się ducha narodowej zawziętości, który został wywołany przez wojnę, wówczas Związek Narodów nie odmówi narodowi niemieckiemu prawa o jedności i wolności, t. j. to co przysłał innym narodom. Bolesnie rozczarowana protestuje Zgromadzenie Narodowe przeciw odcięciu trzech i pół miliona Niemców sudeckich od Niemców alpejskich z którymi byli połączeni. Zgromadzenie Narodowe zgłasza protest przeciw odłączeniu u niemieckiego Tyrolu.

Rezolucja kończy się słowami: Zgromadzenie Narodowe oczekuje, że przyłączenia złożone przez mocarstwa w odpowiedzi będą spełnione. Widzi ono w Związku Narodów jego instancję, która będzie po wolna do przyznania niemiecko-austriackiej republiki jej praw i do zabezpieczenia jej i polica kancielarzowi, aby podpisał traktat pokojowy. Po referacie posła Haussera nastąpiła dyskusja.

**Austria przyjmie traktat pokojowy.**

Wiedeń, 6 września (PAT) Komisja główna Zgromadzenia Narodowego niemieckiej Austrii uchwaliła przedłożyć Zgromadzeniu Narodowemu wniosek o przyjęcie traktatu pokojowego przedłożonego przez ententę. Wniosek wszedł na plenum Zgromadzenia Narodowego dzisiaj. „Neue Freie Presse“ donosi: że przyjęcie tego wniosku przez Zgromadzenie Narodowe jest zapewnione.

**Niemcy powiększą wojska na G. Śląsku.**

Berlin, 6 września (PAT) Radio pozna Według wiadomości zaczerpniętych u rządu niemieckiego, siły wojskowe na Górnym Śląsku nie tylko nie zostaną pomniejszone, ale według możliwości powiększone.

**Tajne dokumenty pruskie.**

Warszawa, 6 września (PAT) „Iskra“ Sosnowiecka ogłasza 3 tajny dokument pruski, odnoszący się do Górnego Śląska:

Pruskie ministerstwo wojny, oddział K r. B. 4923-19. Berlin 28 lipca 1919 roku. Do szefa sztabu generalnego armji polowej w Kołobrzegu. Sztab generalny winien podwładnym sobie władzom wojskowym, szacelnym komendom oraz samodzielnym formacjom wojskowym wykonać co następuje: Należy każdego żołnierza polskiego, który przekroczy bądź linię demarkacyjną, bądź granicę Śląską uważać za frankitera, jako takiego na miejscu rozstrzelać, przy czem jest to rzecz obojętna

**czy żołnierz będzie schwytyany z bronią w ręku czy bez broni.**

Rozkaz ten tłumaczy się tem, że polacy rozstrzelują każdego żołnierza niemieckiego, którego schwyta, co sprzeciwia prawu międzynarodowemu. Strażom pogranicznym należy wskazać, aby fortelem lub siłą zmusiły polskich żołnierzy do przekroczenia granicy. Należy natychmiast ludzi takich schwytać i odstawić do najbliższego posterunku oficerskiego, który wykona bezwzględnie rozkaz niniejszy. Wykonać to trzeba koniecznie jak najrychlejszy aby ras na zawsze dać odstraszący przykład. Z rozkazu: von Ahn, major sztabu generalnego.

**Anglia zadaje bolszewikom los ostatni.**

PRAGA, 6 września, (P. A. T.)—Gł. b. p. d. nosi z Nagi, że Anglia czyni przygotowania do rozstrzygającej walki z Rosją.

Codziennie odchodzi do Rosji po 3 tysiące ochotników.

Rząd angielski zarządza podnieść liczbę ochotników do 6 tysięcy dziennie.

**Hakata czuwa.**

Poznań, 6-go września, (PAT). — Z Prus zachodnich donoszą:

Niemcy w powiecie kwidzińskim agitują w bardzo sprężysty i systematyczny sposób. Ze wszystkich partji politycznych utworzono zrzeszenie pod nazwą „Arbeitgemeinschaft der politischen Parteien“. Prezesem jest adw. Görner. Urządzone są po wsiach w środy i w soboty wiece i przy tej sposobności zohydzają się Polskę polskie rządy głosząc, że w Polsce będzie panował knut i klerykalizm. Na wiece te sprowadza się agitatorów ze wszystkich stron Niemiec naprzykład sprowadzono Hagelera z Berlina i Mackiewiczą z Gdańska.

Nauczyciele agitują na swój sposób pomiędzy dźwiatwą szkolną i to tak skutecznie, że dzieci nie chcą znać swych własnych polskich rodziców. W tej agitaacji bierze także udział czynny Heimatschutz i tamtejsza szkoła podoficerska. — Codziennie chodzą niemieccy żołnierze z muzyką po ulicach i śpiewają „Ich bin ein deutsche“ i „Deutschland über alles“. Przy każdej okazji urządzają tak zwane „Abschiedsbale“ chociaż nikt nie opuszcza pow. Kwidzińskiego.

Oprócz tego rozrzuca się po całym

powiecie co 2 do 4 razy na tydzień różne proklamacje i odezwy.

**Karta chlebowa we Francji.**

Lyon, 6-go września, (PAT). — Radio pozn. Rząd francuski uznał za niuniknione zaprowadzenie kart chlebowych. — Obecnie brak we Francji 45 milionów kocy pszenicy. Hoover oświadczył, że Francja otrzyma pod tym względem pomoc Ameryki o ile zastosuje u siebie wszelkie ograniczenia.

Mimo to ceny na zboże nie zmniejszyły się ale nawet zwiększyły się ponieważ przywóz zboża z Ameryki do Francji jest niezmiernie kosztowny. Celem pokrycia niedoboru we Francji należy zakupić w Ameryce pszenicy za ogólną sumę 4 miljardy franków.

**Zwłoki cara i jego rodziny postętkano w kawałki.**

Omsk, 6 września (PAT) Radio poz. Przywieziono tu zwłoki wielkiej ks. Elzbiety i wielkiego ks. Sergiusza zamordowanych przed rokiem przez bolszewików w Permi. Zwłoki znalezione w jednej z kupań sudy żelaznej w miejscowości Tjakowsku. Równocześnie stwierdzono, że zwłoki cara i rodziny jego, zamordowanych w Ekaterynburgu bolszewicy postętkali w kawałki i spalili. Rozpowszechnione wieści, jakoby córki cara żyły nie potwierdzają się. Wszystkie córki wymordowano jednocześnie z rodziną.

**Jak będą regulowane długi Austrii.**

Nauen, 6 września (PAT) Radio poz. O postanowieniach natury finansowej w traktacie z Austrią niemiecka donosi z St. Germain: W rozdziale o dżuach państwowych postanowiono, że długi przedwojenne pokryją 3 państwa, które powstały po rozpadnięciu się Austrii.

**Dwa obowiązki łodzian.**

(—) Dzisiaj odbędzie się w Helenowie zabawa, przez Komitet Pomocy dla górnoślązków. Program zapowiada niezwykłą atrakcję jak to: mecz piłki nożnej, walka francuską z udziałem sławnego dżonowego zawsze przez Łódź sympatją Zbyszka Cyganiewicza oraz fantowa loteria z cennymi wygranami.

Jutro zaś również w Helenowie odbędzie się z przeznaczeniem zabawa sportowa urządzona przez Tow. „Sokol“ gdzie demonstrowane będą postępy członków obrazy w świetle ogni bengalskich, a dla chcących próbować szczęścia, będą kosze szczęścia.

Zarówno cel w jednym i w drugim wypadku, bo pomnożenie funduszy na pomoc dla cierpiących naszych braci górnoślązków, jakoteż zachęta dla „Sokola“ by nam wykształcił zdrową fizycznie i moralnie młodzież, nakładają obowiązek na łodzian aby jak jeden mąż stawili się w Helenowie i dzisiaj i jutro, Niewolno by kogokolwiek zabrakło.

**Podział odzieży amerykańskiej.**

(k) Komisja rozdzielcza podziału odzieży, otrzymanej z Ameryki, dokonała podziału otrzymanej odzieży, kierując się stosunkiem procentowym ludności.

Nie uwzględniono tego faktu, iż ludność chrześcijańska jest przeważnie robotnicza i ona to najwięcej ucierpiała podczas wojny, gdy ludność żydowska, przeważnie handlarska, trudni się cały czas zyskowymi procedurami, otrzymuje stale wszelkiego rodzaju zapomogi od żydów

amerykańskich i innych, przeto znajduje się w położeniu materialnie lepszym.

Za normę przyjęto stosunek obu grup ludności: chrześcijańskiej 65% i żydowskiej 35%, w tej też normie wydano odzież. Z ogólnej ilości chrześcijańskiej Tow. dobroczynności publicznej otrzymało 11%, żydowskie zaś 6%, wydział dobroczynnej magistratu, który opatruje biednych bez różnicy wyznania, otrzymał 12 proc. męskiej gardaroby i 23 proc. kobiecej, oraz 20 proc. różnej, dalej ekspozytura sekcji opieki ministerstwa spraw wojskowych, dla inwalidów półtora proc.

Komisja rozdzielcza zatem przeznaczyła dla związków zawodowych robotniczych 64 proc. odzieży męskiej, 48 proc. żeńskiej i 56 pr. różnej.

Dziecięcą odzież oddano całkowicie komitetowi pomocy dzieciom.

Jako rezerwę pozostawiono 5 i pół procent.

Ci biedni, co nie należą do żadnych instytucji, winni się zgłosić do wydziału dobroczynności przy magistracie.

Instytucje robotnicze i zawodowe otrzymały odzież rozdzielczą pomiędzy siebie, jak następuje: Rada związków zawodowych przy ulicy Pustej 13—21 procent Polskie Związki zawodowe z Głównej nr. 31—24 proc.; Zjednoczenie zawodowe robotników chrześcijańskich, Przejazd 34—8 pr. robotnicze związki zawodowe żydowskie z Cegielnianej nr. 28—4 proc., komisja międzyzwiązkowa związków zawodowych żydowskich z Południowej 20—7 proc., klub robotniczy „Ferdynand“ 1 pr., stow. handlowców polski 1 pr., stow. handl. żyd. razem 3 pr., oraz komitet pomocy byłym jeńcom i rezerwowikom 32 procent. Związki zawodowe podzieliły odzież pomiędzy swych członków autonomicznie, prawdopodobnie przez losowanie. Na posiedzeniu rozdzielczym zgłoszono wiele protestów i votum separatum co do normy podziału.

**Z przemysłu.**

(k) Obecnie w Łodzi pracuje w fabrykach, już uruchomionych, około 10-12 tysięcy robotników. Samych robotników fabrycznych, pracujących aprzednio w przemyśle, jest jeszcze bez pracy około 50 tysięcy, reszta bezrobotnych, to handlarze, rzemieślnicy i ludzie bez zawodu. W ciągu miesiąca uruchomiona będzie cała stara fabryka geyerowska, tak zwana biała, dziś u Geyera pracuje już tysiąc robotników, a wkrótce pracować będzie drugie tyle. Dyrekcja firmy Geyera zakupiła w Ameryce sama 8 tysięcy bel bawełny, s tej ilości już 4 tysiące wysłało i jest w drodze, Firma ta pracować może w pełnej produkcji przedwojennej.

Przystąpiono do remontu i uruchomienia fabryki Biedermana przy ul. Kilinskiego nr. 3, oraz Stolarowa przy ul. Regowskiej nr. 10. Uruchomiono dalej fabrykę Hoffmanna przy ul. Kątnej nr. 5, Cesarego Eberbrauna przy ul. Kilinskiego nr. 210 Regirera przedzielając przy ul. Aleksandrowskiej nr. 111, w manufakturze widzewskiej w fabryce Osars, przy ul. Kilinskiego róg Zrzewskiej i kilku pomniejszych. W fabryce Kaszuba róg Drewnowskiej przystąpiono do remontu. Fabryka Biedermana na 20 puszczona zostanie na próbę, zaś na dobre uruchomiona na 1 przyszłego miesiąca Komisja robotnicza polskich związków zawodowych z ul. Główniej 31, partraktując z 5 fabrykami wyrobów włókiennych, czynnych dla wojska, w sprawie warunków płacy, żądając zrównania z warunkami płacy jakie otrzymano w tkalniach, zarobnych. Fabryki włókienne te są następujące: Barcinskiego, Grohmana, Wojdyśkowskiego, Wienera, Kindermana, Leonharita, oraz fabrykatów wulny ozesankowej Dusurmonta, Mdte i Meihassoux, oraz Allarta i Rousseau, t. zw. popularnie stawa i nowa francuzów, jednakże fabryki te są tak zdewastowane przez Niemców, iż remont jest trudny i potrwa długo. Niektóre z fabryk pomniejszych pracują na dwie zmiany. Fabryka Geyera otrzymała już surowiec ponad ustalone maximum 30 procent przedwojennej produkcji.

**Rozpoczęcie roku szkolnego w szkołach zawodowych.**

(—) Sekcja Szkolnictwa Zawodowego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego komunikuje, iż rok szkolny 1919-20 w szkołach zawodowych rozpoczyna się w dniu 9 września 1919 r. o godz. 8 rano.

**Opak.**

(k) W ciągu dni ostatnich do Łodzi nadeszło dla magistratu a ledwie kilka wagonów węgla, oraz kilka wagonów drzewa, dopiero wczoraj przyszedł większy transport drzewa w ilości 14 wagonów z Poleszówką.

**Co słyhać nowego?**

We wtorek dnia 9 września 1919.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu)

100	markowe, koronowe, rublowe	za 99,28
500	"	za 496,39
1000	"	za 992,78
5000	"	za 4963,9
10000	"	za 9927,78

**Drugi Zjazd Sejmików.**

(—) W dniu 16 września r. b. o godz. 10 odbędzie się w Warszawie w lokalu Biura Pracy Społecznej, Kopernika 30, drugi Zjazd Przedstawicieli Sejmików.

Porządek dzienny jest następujący:

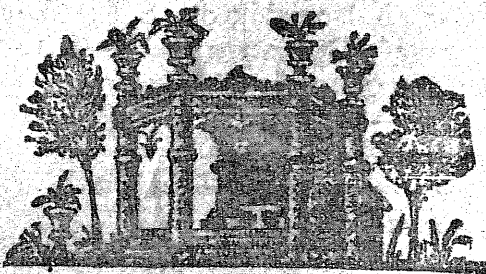
- 1) Sprawozdanie Tymczasowego Zarządu Związku Sejmików.
- 2) Przyjęcie ustawy Związku Sejmików Powiatowych.
- 3) Organizacja samorządu powiatowego.
- 4) Relacje delegatów o działalności Sejmików.
- 5) Charakterystyka budżetów sejmikowych.
- 6) Organizacja kas komunalnych.
- 7) Wybory Zarządu Związku
- 8) Wolne Wnioski.

Delegaci na Zjazd winni być upoważnieni piśmiennie przez Wydział Sejmiku do reprezentowania na Zjeździe.

**Polska Macierz Szkolna.**

Zarząd Koła I-go otwiera w roku bieżącym w szkole przy ul. Nawrot No 12 „Wieczorowe Kursy Uzupełniające“ dla dorosłych o zakresie 4 ch klas szkoły średniej. Zapisy na kursy odbywać się będą od dnia 9-go do 13-go września b. r. włącznie od godz. 5-ej do 7-ej wieczorem.





**Helenów**  
Niedziela 7 wrześ-  
nia 1919 r.  
Komitet doraźnej pomocy  
dla Górnego Śląska

**urządza Wielką Zabawę Ogrodową**

Z łaskawym współudziałem chórów. 1 Tow. śpiew. im. Szopena d. r. prof. Charuby. 2 Tow. śpiew. im. Moniuszki i dyr. prof. Milek. 3 Koncert 2-ch orkiestr wojskowych.

**Mecz piłki nożnej**  
**Klub Turystów --- POLSKA** Łódzki Klub Sportowy

Walka francuska pomiędzy **St. Zbyszko Cyganiewiczem** a **Aleksandrem Seligą** Szampionem ciężkiej w. gi

Wielka loteria fantowa **główniejsze wygrane**

Koń wartości 2,000 mk., ciele, prosie, kozy, gesi, kaczkę, kury i wiele cennych przedmiotów. — Początek zabawy o godzinie 2-jej po południu. Cena wejścia mk. 2,50 dla dorosłych, dla dzieci i wojskowych niższych stopni mk. 1.50.

**Tkany**  
**FILC BIAŁY**  
do kapeluszy, gietrów itd. do sprzedania. Magazyn „Emilja” Nawrot 28.

**Buchalterka**

z kilkoletnią praktyką w banku poszukuje posady w banku na korzystnych warunkach. Oferty z zaofiarowaniem posady proszę składać w administracji Straży Polskiej Przejazd 8 pod W. E.

**Dr. W. STANISŁAWSKI**

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne. Przyjmuje od 4-6. Przeprowadził się na ul. Krótką Nr 9.

**Atrament** szkolny biurowy k kolorowy  
tusze, gumę do klejenia, pastę do obuwia poleca  
**Marian Wacław Głusiński**  
Łódź, ul. Sienkiewicza 34.



Koszule damskie od 25.-  
męskie 32.-  
Majtki 20.-  
Kalesony 30.-  
Bluzki z baskiną 32.-  
Żakiety najmodn. 38.-  
Prześcieradła 1/4 żok. 47.50  
Kreton na bluzki 4.90  
Batyat 5.75  
Pończochy i skarpetki 2.90  
Chusteczki 95  
Scleral 2.75

**30 i-Polskiego Płótna 325**

jeszcze w wyprzedaży

Magazynie Moskiewskim

S4 Piotrkowska 44

**875 KOSZULE DZIEC.**  
**Madapolam**  
**Płócienko kol or.**

**Dyrekcja Towarzystwa Kredytowe gomiasta Łodzi**

podaje do powszechnej wiadomości, że nieruchomość w mieście Łodzi przy ul. Zakątnej położona, oznaczona nr. hipotecznym nr. 1537 obciążona pożyczką Towarzystwa w sumie Rb. 47000, wystawiona została na sprzedaż przez publiczną licytację, odbyć się mającą w dniu 17 listopada 1919 r. o godzinie 11-jej z rana w Kancelarii Wydziału Hypotecznego przy ul. Średniej pod Nr. 19 w Łodzi przed Notarjuszem Stefanem Kornem; zaległości od pomienionej pożyczki Towarzystwa wynoszą Mk. 33184 f. 24 vadium do licytacji złożył się mający wynosi Mk. 20304, licytacja rozpocznie się od sumy Mk. 152280.

Łódź, dnia 21 sierpnia 1919 r.

**POT i niemiła WOŃ**  
nóg, rąk i pach zapobiega powszechnie znany  
i znakomicie usuwa  
**SUDORYN**

w pudełkach z sitkiem  
wyrobu farm. labor. A „KOWALSKI” w Warszawie.  
Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjach  
Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.  
**Ostrzeżenie!** Środki podobnych nazw odrzucać jako naśladowictwo

Karola 8. Pawła Kina Karola 8.  
**Uczelnia Praktycznej Handlowości**  
Najkrótsza Stenografia najłatwiejsza  
buchalterja rachunkowość  
korespondencja pisanie na masz.  
Język angielski i francuski.

**Konstanty Kawecki i S-ka**

Łódź Przejazd 21.

Sidorosten do kotłów Dachówki  
Lakiery do żelaza wapno, cement gips  
Smary Toyota tektura smół wkowa  
" do wozów masa sklejana  
" do lin drzewo wagonowo  
szpiki apreturowe ize składu.

Exikator do drzewa.

**Dyrekcja**  
Towarzystwa Kredytowego  
miasta Łodzi.  
**Obwieszczenie**

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości że zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

- 1) pod nr. 848a przy ulicy Długiej, przez Juliusza i Emilę małż. Müller, odnowiona z konwersją rb. 11,200 i dodatkowa z przeszacowania rb. 8000.
- 2) pod nr. 321km przy ulicy Szkolnej, przez Karola i Helenę małż. Sapińskich; odnowiona z konwersją rb. 24,800 i dodatkowa z przeszacowania rb. 20,000.
- 3) pod nr. 1418d przy ulicy Kamiennej, przez Gerszona Linkina, pierwotna rb. 31,500.
- 4) pod nr. 1188b przy ulicy Przedzwałnia, przez Franciszka Jarosławskiego; odnowiona z konwersją rb. 10,000 i dodatkowa z przeszacowania rb. 6,700.
- 5) pod nr. 1076h przy ulicy Gubernatorskiej, przez Samuela i Emmę małż. Majer, odnowiona z konwersją rb. 12,000 i dodatkowa z przeszacowania rb. 3,500.
- 6) pod nr. 320ba przy ulicy Zakątnej, przez Józefa i Mariannę małż. Jarosławskich, odnowiona z konwersją rb. 2,400, odnowiona z konwersją rb. 4300 i dodatkowa z przeszacowania rb. 2100.
- 7) pod nr. 1353a przy ulicy Krótkiej, przez Chaima Majerowicza, odnowiona z konwersją rb. 30,100 i dodatkowa z przeszacowania rb. 75,000.
- 8) pod nr. 523b przy ulicy Przejazd, przez Altera-Morkę i Henę v. i Helenę małż. Müllera, odnowiona z konwersją rb. 61,000 i dodatkowa z przeszacowania rb. 85000.
- 9) pod nr. 321kl przy ulicy Szkolnej, przez Szumę Złotalka, pierwotna rb. 32,000.
- 10) pod nr. 1482 przy ulicy Kilińskiego, przez Nesanelę Radzyner, pierwotna rb. 170,000.

Łódź, dnia 6 września 1919 r.

**W Liceum muzycznym**  
**Heleny Kijńskiej**

w Łodzi Krótka 9 m. 8.

lekcje rozpoczynają się dn. 15 września. Skład nauczycielski stanowią w klasach fortepianowych: prof. H. Meller z Warszawy, H. Kijńska, A. Naraszkiewiczowa. W. Lewandowski z Warszawy. M. Adamska, P. Piotrowska i Z. Szczepański w klasie skrzypcowej: prof. Róża Szynaler, śpiewu solowego: ptof. Comie Wilgocza z Warszawy, przedmiotów teoretycznych, prof. R. Chojnacki z Warszawy, M. Piotrowski z Warszawy i A. Hochówna; gimnastyki rytmicznej: A. Hochówna.

**Maszyny rolnicze**

wszelkie rzeczy do nich potrzebne  
w szczególności  
**BEZPIECZNIKI**  
**Krawalnice do buraków**  
**CENTRYFUGI**  
**Czyszczenie maszyn**  
**DRYLOWNIKI**  
**Miażdżarki do kartofli**  
**MŁOCKARNIE**  
dostarcza przystępnie i akuratnie  
**A. WAGENER.**

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza  
**Güstrin-Neustadt**  
(NIEMCY).

**LICYTACJE PRZYMUSOWE.**

W środę, dn. 10 września 1919 roku odbędą się następujące licytacje za gotówkę:

- Między g. 9-4 po południu:
- ul. Drewnowska nr. 4—koldra, nr. 13114—krowa, nr. 21—serweta, nr. 25—szafa, nr. 34186—kredens, ul. Aleksandryjska nr. 9—kredens, szafa, nr. 27—zegar, waga ul. Nowomiejska nr. 11—25 paczek papieru, N-Rynek nr. 10—kredens, ul. Konsantjuowska nr. 46—lustro, kredens, stół, ul. Północna nr. 12—szafa, zegar, koldry ul. Dzielna nr. 22, kasa, biurko, ul. Krótka nr. 10—szafa ul. Stodolniana, róg Północnej nr. 1618—koldry ul. Cymera nr. 10—maszyna do szycia, ul. Bazarowa nr. 10—zegar, ul. Wołborska nr. 12—szafy, 10 srebrnych pucharów, ul. Karola nr. 28—fotel.

Łódź dn. 6 września 1919 r.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.



**Kazimierz Roszak**

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.  
Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym ortopedycznym, fotograficznym i pierwszą w Łodzi PRACOWNIA PRZEZRO-CZY dla szkół, odczytów i t. p. Szkoła SKOMBINOWANE stałe na składzie. Nadeszły świeże aparaty fotograficzne. WAŻNE dla FABRYK. Reperacja manometrów kotłowych dokładnie i solidnie.



# SCALA



1) przedstawienie  
o god. 6-ej p.p

2) przedstawienie  
o godz. 8.30 w.

Dziś i jutro po dwa nadzwyczajne przedstawienia. Wielce urozmaicony nowy program przy udziale całego zespołu **KABARETO EGO.**

## Do walki stają następujące pary:

- Dziś w niedzielę d. 7 września.
- 1) Frenkel—Kroton (decydująca)
  - 2) Cyklop—Mańko—Pawlikowski
  - 3) Maganz—Lenard (decydująca)
  - 4) Szpicer—Piasecki
  - 5) Czaruchin—Zbyszko-Cyganiewicz
  - 6) Czarny—Letto (decydująca)

- Jutro w poniedziałek dn. 8 września.
- 1) Zbyszko-Cyganiewicz—Frenkel
  - 2) Pawlikowski—Czarny
  - 3) Letto—Czaruchin
  - 4) Maganz—Piasecki
  - 5) Cyklop—Mańko—Letto
  - 6) Kroton—Szpicer

# Syrop Ziemiaczany

Poleca: STOWARZYSZENIE ROLNICZO-HANDLOWE

w Łodzi  
UL. KILIŃSKIEGO 50

## Komisja organizacyjna Spółki Akc.

# „TKANINA”

Polskich Kupców i przemysłowców Chrześcijan  
**Łódź — Poznań**

Zawiadamia Polskich Kupców i przemysłowców Chrześcijan, jak również rolników chrześcijan chcących wziąć udział w unarodowieniu przemysłu i handlu naszego, o liczenie zapisywanie się na akcje Spółki Akcyjnej „Tkanina”

**Kapitał zakładowy Spółki  
3 mil. marek.**

Dotąd podpisano akcji na przeszło 2 miliony. Zapisy do dnia 16 września b. r. włącznie przyjmują:

**Izba Handlowa Bankowo-Przemysłowa Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi  
ul. Piotrkowska nr. 80**

**BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH W POZNANIU**  
Spółka nabyła już uruchomioną przedsiębiorstwo i tkalnictwo, oraz pertraktuje o kupno dalszych fabryk pokrewnych działów.

Komisja organizacyjna:  
Jan Nowosielski )  
K. Chądzyński )  
Dr. Smoluchowski )  
R. Pfeiffer z Łodzi, Fr. Lisiecki z Poznania, Edm. Schoen z Poznania.

## Państwowa Szkoła Zawodowa dla dziewcząt przy ul. Wólszaniej 154

przyjmuje kandydatki, które ukończyły pięciodziesiątą szkołę powszechną lub dwie klasy szkoły średniej. Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela kancelarja szkoły w lokalu T. P. kancelarja S. przy Piotrkowskiej 150 od g. 4—7 po południu nie wyłączając niedziel i dni świątecznych.

# Ogłoszenie.

Wydział Zdrowotności Publicznej zawiadamia osoby, zapisane na listę kandydatów na kursy dla odkażaczy, że w dniu 9-go września r. b. o godzinie 5-ej po południu winne przybyć na wykłady do lokalu I Zakładu Kąpielowego przy ul. Pańskiej 115.

Neohecnosć pociąga za sobą wykreślenie z listy słuchaczy.

**Magistrat.**

## Warszawska Szkoła Położnych

przy Miejskich Zakładach Położniczych

liczba miejsc ograniczona.

Kurs roczny rozpoczyna się 1 Października i 1 Kwietnia. Podania i wszelkie informacje przez cały rok w Magistracie m. st. Warszawy. Wydział Szpitalny ul. Jasna 1.



Kaszel, obrzęk, duszność usuwają „Pastyłki Belgijskie” z marką „Kasztan” (Krajowa Walda). Ządac w aptekach, składach aptecznych „Pastyłek Belgijskich” z marką „Kasztan”

## Rolnicy! Jednym najskuteczniejszym i najtańszym Nawozem sztucznym.

jest na wszelkie rośliny

# „Nitragina”

zastosowanie której, daje nadzwyczajne rezultaty. Obecnie nadziedzi światy transport takowej z Poznania pod żyto i pszenicę. Otrzymać można w Wydziale Handlowym Sejmików w Łodzi Al. Kościuszki 14, pokój 69 w Słalnicy W. Handl. Sejm. przy Dworcu Kaliskim, i w Słalnicy W. Handl. S. „Monopol”, Rokicińskiego a.



## MAGAZYN OBUWIA

# J. Janiec

ul. Andrzeja 24.

Poleca wielki wybór obuwi: męskiego damskiego i dziecięcego z najlepszych trwałych materiałów po możliwie przystępnych cenach. Fasony ostatniej mody. **Specjalne buty dla wojska.**

## Bez konkurencji!! Zelówki

męskie od mk. 15, damskie od mk. 8, oraz całe skóry, krzyże, boki, odpadki i t. p. poleca sprzedaz skór

# Bernard Bergman

44 Piotrkowska 44.

## Państwowa Szkoła Włókiennicza

w Łodzi, Pańska 115, z wydziałami:

przedzalnicy, tkackim i farbiersko-wykończalnicy

Zapisy kandydatów na świadectwami z ukończenia 4 klasowej Szkoły Średniej lub z ukończenia 7 oddziałów Szkoły Powszechnej przyjmuje Kancelarja Szkoły, Pańska 115 (gdzie obecnie Sąd Okręgowy), pokój № 26 codziennie (prócz niedziel i świąt) od godz. 10 rano do 1 po południu.

Dyrektor szkoły A. TROJANOWSKI.

## Pracownia krawatów

# H. Wawrzynkowskij

ul. ANDRZEJA 12.

Wykonują krawaty z własnych i powierzonych materiałów, odświeża i przeraabia stare.

## 18.000 rb. zahypotekowane

na 1-ym numerze murowanej wili z ogrodem w Rudzie pod Łodzią, odstępuje na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Warszawa, Zielna 6 m. 10 tel. 248-59.

## Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych. ul. Piotrkowska 50. o 9—11<sup>1/2</sup> r. i od 4-7 po poł.

## Dr. Garliński

Przejazd 36 choroby oczne przyjmuje od 11—1 i od 5—7.

## Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja № 11.

Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęcia: od 9—11 i do 6—7 ipół p. p. Panie 11—12 rano

## Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne specjalnie żółtka i kiszek) Łódź, ul. Piotrkowska № 120 Od 9—11n i od 5—7 po poł

## Dr. K. Brzozowski

powrócił Piotrkowska 55.

## Ogłoszenia drobne.

AAAA polecam garderobę męską i damską swityr spodniczeki, bluzki, spodnie, ubrania i obrazy, materiały na ubrania i kostiumy, jedwabie, Wielki wybór płócienek kolorowych na bieliznę, bluzki, fartuchy wyspy i t. p. Sklep komisowy w. Lunikowicza, Łódź Stenklewicza (Mikolajowska 67).

August Ubrich, zamieszkały na Matejki nr. 9 zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

AAAA Piotrkowska 116 i piątro front. Wyprzedaż mebli nowych i okazjony. H. Wielki wybór—ceny niskie.

A. A. Obrączki stud. złote od 43 marek para, gwarancja za złoto 56 próby, pierścionki, zegary, ze srebra naj. niej Brzańska 10 Jan Plac.

A. A. Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie Fenyliksy Sęowskiej, Przejazd 14 poleca: Nauczycielki do średnich zakładów naukowych i domów prywatnych; freblanki, tchornierki, bony z eksped. krawcowe, gospodynie, z szyciem, jenki, kasjerki, bufetowe, pielęgniarzki świadczenia chlubne

A. A. Resztki najtańsze sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi, ul. Piotrkowska 84, 2 piątro front. Łokcie towar. w. n.

- na bekieszki i burkt od 85 mk.
- na ubrania uczniow.. 30
- na męskie i skaut.. 35
- na ubrania dzieci.. 18
- na spodnie.. 9
- na kamizelki sztucz.. 15
- na palta.. 28
- na suknie i kostj.. 13
- na bluzki i spódn.. 8
- szewioty w róż. kol.. 18
- alpaga i cajgi dubel.. 20
- chustki.. 18

Piotrkowska 34 front 2 p. H. Srebrnik.

A. Meble tapicerskie i stolarskie, sprzedaż Dzielna 5, 1 p. front magazynu Derskiego.

Amalia Lik, ul. Pusta 11, zgubiła książeczkę legitymacyjną nr. 5/71 na chleb, dla 5 osób.

poszukiwany od 10 września pokój umeblowany możliwie s fortepianem lub pianinem w dobrym punkcie. Oferty z ceną do Redakcji pod W. L.

Wynajmę fortepian w dobrym stanie. Oferty pod W. L. do Redakcji.

Młoda, letnią praktykę poszukuje zajęcia. Piotrkowska 233—25.

Zgubiono przeszło 130 mk. i paszport rodzinny, w Łodzi na imiona Edwarsa, Marjana, Heleny i Józefa Szablewskich ul. Senatorska 12.

Najtańsza sezonowa wyprzedaż resztek: Bostony, szewioty, tuchkropy, korty, welury na palta, sukna, welura i bawełna na bluzki, suknie i kostjamy, jedwabie otaminy, batysty białe i kolorowe, cajgi, barchany, chustki. Prawie o 50 proc. taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnym. Uwaga! dla kupców ustępstwa. Kilińskiego nr. 40 (Widzewska) fr. II p. m. 10.

Potrzebna podreeczna do kapeluszy. Wia donosć w sklepie sprzedaży mydła, Piotrkowska 112.

Stanisław Nowacki zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Maria Pietruszewska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Zgubił paszport niemiecki rodzinny na imiona Genetel, Mojse Majer, Hawe i Herszel Rohzman.

Krysiak Andrzej, zamieszkały przy ul. Kielna 9, zgubił kartę chlebową na 4 osoby.

Introligator wykwalifikowany potrzebny jest do samodzielnego prowadzenia introligatorni. Oferty w Administracji „Straży Polskiej” pod „Introligator”.

Powóz na gumowych kołach, bryczka jeźdźcowa i prowizoryczna budka, do kuca, oraz karoserja automobilowa, do sprzedania. Cegielniana 62.

Poszukiwany od 10 września pokój umeblowany możliwie s fortepianem lub pianinem w dobrym punkcie. Oferty z ceną do Redakcji pod W. L.

Wynajmę fortepian w dobrym stanie. Oferty pod W. L. do Redakcji.

Marianna Gorska zgubiła paszport rosyjski, wydany w g. Wikitno, pow. łódzkiego.